

Sygn.akt II Ka 302 /17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Klimas

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Adama Webera Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 01 grudnia 2017 roku i w dniu 19 stycznia 2018 roku sprawy J. K.

oskarżonego z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 27 lipca 2017 roku sygn. akt II K 714 /16

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonego J. K. o przypisane mu przestępstwo z art. 177 § 1 kk ustalając okres próby na 1 (jeden) rok oraz na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 48 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. S. (1) nawiązkę w kwocie 1.200 (jeden tysiąc dwieście) zł i uchyla orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych oraz zwalnia go od ponoszenia opłaty za I i II instancję.

Anna Klimas

Sygn. akt II Ka 302/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Kole, w sprawie o sygn. akt II K 714/16 oskarżonego J. K. uznał za winnego tego, że, w dniu 9 maja 2016 roku na ul. (...) w K. woj. (...) kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas włączania się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej motocyklem Y. o nr rej. (...) K. S. (1) wskutek czego wjechał bezpośrednio przed nadjeżdżający motocykl, przez co doszło do zderzenia obu pojazdów, w wyniku którego kierująca motocyklem K. S. (1) doznała obrażeń w postaci: sińca prawego łokcia i złamania obu kości podudzia prawego, co naruszyło prawidłowe funkcje narządu jej ciała na okres powyżej 7 dni, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 37a k.k., wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości po 20 złotych każda z nich.

Nadto na podstawie art. 46 § 2 kk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. S. (1) nawiązkę w kwocie 2.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego kwestionując przede wszystkim winę oskarżonego i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na dokonywaniu ustaleń z naruszeniem dyrektyw zawartych w treści art. 7 kpk , tj. dowolnie – bez należytej weryfikacji i w sposób oderwany od innych ujawnionych w sprawie okoliczności oraz sprzecznie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a także z zasadami logiki oceny materiału dowodowego, a nadto w oparciu o ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd na „faktach” nie potwierdzonych w sposób jednoznaczny w trakcie przewodu sądowego, w tym uznaniu za jedynie wiarygodne zeznań oskarżycielki posiłkowej oraz wniosków opinii biegłego S. C. (1), podczas gdy konkluzje takie nie są usprawiedliwionymi w świetle prawidłowej i kompleksowej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań w szczególności świadka R. P. , który widział przedmiotowe zdarzenie i jako wieloletni zawodowy kierowca potrafił w sposób wiarygodny opisać istniejące okoliczności, w tym podać usytuowanie pojazdów nie tylko tych które uczestniczyły w przedmiotowym zdarzeniu , ale przede wszystkim jadących za autobusem kierowanym przez tego świadka jak i odległość pojazdu stojącego bez pośrednio za autobusem oraz przede wszystkim sposób jazdy motocyklem oskarżycielki posiłkowej. Ustalenia oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, ustalenia zgodne z normą art. 5 i 7 kpk, uzasadniają uniewinnienie oskarżonego, o co apelujący wnosił w pierwszej kolejności.

Z ostrożności procesowej apelujący obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-szej instancji, celem dokonania kompleksowej a nie wyrywkowej oceny stanu faktycznego, zgodnej z zasadami procedury karnej.

W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonego w całości od popełnienia zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-szej instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

Apelacja obrońcy oskarżonego J. K. okazała się nie o tyle zasadna co częściowo celowa, bowiem doprowadziła do korekty zaskarżonego orzeczenia.

Wskazać należy, że apelujący obrońca kwestionuje przede wszystkim ustalenia faktyczne i przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, a w konsekwencji i sprawstwo oskarżonego. Kontrola instancyjna wykazała jednak, że zarzuty te są chybione i stanowią typową polemikę skarżącego obrońcy z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie,

że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji przyznaje prymat wyjaśnieniom oskarżonego J. K.. Zdaniem jednak Sądu Okręgowego – Sąd meriti dokonał prawidłowej analizy wyjaśnień oskarżonego uznając je za wiarygodne tylko w części. Prawidłowo również wskazał ten sąd, iż zmiana w zakresie stanowiska w przebiegu zdarzeń przez oskarżonego stanowi jego typową linię obrony, która nie jest zgodna z pozostałym materiałem dowodowym. Rację ma oczywiście skarżący, iż oskarżony takie prawo faktycznie miał.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania złożone przez pokrzywdzoną K. S. (1) uznając je za wiarygodne w całości. W sposób nie budzący wątpliwości przedstawiła ona przebieg zdarzenia i jego okoliczności. Przy czym, czego stara się nie zauważać skarżący obrońca, Sąd Rejonowy przy ustalaniu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie uwzględnił również okoliczności, które wskazywały na przyczynienie się przez pokrzywdzoną do zaistniałego zdarzenia.

W szczególności fakt przyczynienia się K. S. (1) do przedmiotowego zdarzenia drogowego uwzględnił biegły S. C. (1). W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy pragnie zauważyć jednak, iż nie ma racji skarżący, że zachowanie pokrzywdzonej było niedopuszczalne. Zgodnie bowiem z opinią biegłego motocyklistka mogła ominąć autobus we wskazanym miejscu, było to dozwolone. Nie ma bowiem przepisu który zakazywałby omijania pojazdu znajdującego się w bezruchu, zatrzymanego pojazdu. A jak wynika z zebranego materiału dowodowego autobus w tamtym momencie był właśnie w bezruchu. Omijanie na skrzyżowaniu nie jest zabronione, zabronione natomiast jest wyprzedzanie. Biegły zaakcentował, że jeśli coś nie jest zabronione to należy uznać, iż jest ono dopuszczalne. Przyczynienie się pokrzywdzonej K. S. (2) polegało natomiast na tym, że widząc, iż osłonięta jest linią ostrzegawczą, zdając sobie sprawę, że z tamtego miejsca wyjeżdżają samochody z dużego zakładu pracy nadto, że autobus zatrzymał się tuż przed wyjazdem, powinna zachować szczególną ostrożność. W szczególności w tamtym miejscu i okolicznościach powinna poruszać się z taką niewielką prędkością, by dojeżdżając do przodu autobusu mogła spokojnie zaobserwować co dzieje się przed przodem autobusu i na wyjeździe z drogi podporządkowanej. Tymczasem pokrzywdzona poruszała się z prędkością ok 40 km/h, omijając pojazdy i nie zwracając uwagi na to co się może dzieć z przodu autobusu (z racji swoich gabarytów zasłaniał on widoczność), nadto zignorowała przerywaną linię ostrzegawczą o miejscu niebezpiecznym o którym doskonale wiedziała.

Nie ma racji również skarżący podnosząc, iż opinia biegłego stoi w sprzeczności z zeznaniami świadków R. P. i D. M.. Wręcz przeciwnie zeznania właśnie tych świadków uznane zostały przez Sąd I instancji za zupełnie wiarygodne i legły u podstaw ustalania stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. I co najistotniejsze wraz z opinią biegłego S. C. (1) stanowiły kompatybilną całość. Podkreślić należy, iż świadkowie ww. opisywali w szczególności fakt całkowitego zatrzymania się autobusu, określili prędkość z jaką mogła poruszać się zarówno motocyklistka jak i kierujący samochodem. Natomiast nie odnosili się do toru jazdy samochodu osobowego kierowanego przez oskarżonego, w szczególności czy „ściął” on swój tor jazdy. Zostało to dopiero szczegółowo opisane przez biegłego.

W tak ustalonym stanie faktycznym nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrony, iż Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego zgodnie z regułą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. W sprawie nie pojawiły się bowiem żadne wątpliwości organu procesowego, które należałoby rozstrzygać w ten sposób.

W sposób bowiem nie budzący wątpliwości zebrany materiał dowody nie pozwala na uznanie wersji oskarżonego, iż jedyną przyczyną zaistniałego wypadku drogowego było zachowanie pokrzywdzonej K. S. (2).

Dlatego Sąd odwoławczy uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 kk.

Oceniając natomiast w szczególności stopień winy, uwzględniając przyczynienie się pokrzywdzonej K. S. (1) do przedmiotowego zdarzenia oskarżonego Sąd Odwoławczy uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego warunkowego umorzenia postępowania.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że również rozmiar wyrządzonej szkody był niewielki, a przenosząc to na grunt prawa karnego stopień jego winy oraz społeczna szkodliwość jego czynu są na tyle nieznaczne, że uzasadniają warunkowe umorzenie postępowania.

Mając na uwadze fakt, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu to ocena całościowo uwzględniająca okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk (m.in. sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia), Sąd Odwoławczy uznał, że istniały podstawy do warunkowego umorzenia postępowania na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 k.k.

Nie kwestionując oczywistego w przedmiotowej sprawie faktu, iż oskarżycielka posiłkowa doznała dotkliwych dlań obrażeń kwalifikujących przedmiotowy występki z art. 177 § 1 kk, należy mieć na uwadze, iż oskarżony wypadek z opisanymi powyżej skutkami spowodował na skutek nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności, w warunkach gdzie dostrzeżenie rowerzysty było z uwagi na usytuowanie na drodze i wzmożony ruch nieco utrudnione, co nie zwalnia go jednak z odpowiedzialności.

Nie można pominąć również okoliczności, że oskarżycielka posiłkowa również przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia. Zgodnie, bowiem z opinią biegłego S. C. (2) zobowiązana ona była również do zachowania szczególnej ostrożności widząc, iż oś jezdni oznaczona jest linią ostrzegawczą, zdając sobie sprawę, że z tamtego miejsca wyjeżdżają samochody z dużego zakładu pracy nadto, że autobus zatrzymał się tuż przed wyjazdem, powinna zachować szczególną ostrożność. W szczególności w tamtym miejscu i okolicznościach powinna poruszać się z taką niewielką prędkością, by dojeżdżając do przodu autobusu mogła spokojnie zaobserwować co dzieje się przed przodem autobusu i na wyjeździe z drogi podporządkowanej. Tymczasem pokrzywdzona poruszała się z prędkością ok 40 km/h, omijając pojazdy i nie zwracając uwagi na to co się może dzieć z przodu autobusu, nadto zignorowała przerywaną linię ostrzegawczą o miejscu niebezpiecznym o którym doskonale wiedziała.

Mając ponadto na uwadze dotychczasowy ustabilizowany tryb życia oskarżonego i niekaralność za przestępstwa, a także okoliczności wyżej wskazane, należy zasadnie przypuszczać, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego spełni swe cele i umocni oskarżonego w przekonaniu, że należy przestrzegać zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i będąc jego uczestnikiem zawsze zachowywać szczególną ostrożność.

Dlatego Sąd Odwoławczy na podstawie art. 66§1 i 2 k.k. oraz art. 67§1 k.k. warunkowo umarzył postępowanie karne wobec oskarżonego J. K. o czyn z art. 177 § 1 kk na okres 1 roku próby i na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 48 kk orzekł wobec niego nawiązkę w kwocie 1.200 zł na rzecz pokrzywdzonej K. S. (1) – uchylając jednocześnie orzeczenie zawarte w pkt. II zaskarżonego orzeczenia.

Jednocześnie nie znajdując innych podstaw do zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku, a branych pod uwagę z urzędu, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. Sąd odwoławczy utrzymał wyrok w mocy w pozostałej części.

Nadto na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd odwoławczy obciążył oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, przy czym zwolnił go od ponoszenia opłaty za I i II instancję.

SSO Anna Klimas